

**Sprawozdanie z „Międzynarodowej
Konferencji o Dobrobycie
Społecznym. Nierówności:
zmiana podejścia i nowa narracja”,
23–24 listopada 2021 r.**

Wstęp

Organizowana co roku „Międzynarodowa Konferencja o Dobrobycie Społecznym” („International Social Wellbeing Conference”) gromadzi światowych ekspertów w dziedzinie ekonomii, polityki społecznej, ochrony środowiska, kwestii obywatelskich, jak również przedstawiciele władz.

Ubiegłoroczna edycja wydarzenia, która odbyła się w formule hybrydowej 23–24 listopada 2021 r., została zorganizowana przez Kancelarię Premiera Malezji, malezyjskie Ministerstwo Finansów, Fundusz Pracowników Provident oraz Międzynarodowe Stowarzyszenie Zabezpieczenia Społecznego (International Social Security Association, ISSA). Celem spotkania było naświetlenie przez wybitnych prelegentów problematyki nierówności społecznych.

Pandemia koronawirusa zdeorganizowała funkcjonowanie świata w stopniu do tej pory niespotykanym w okresie pokoju. Szczególnie niepokojący jest uwidoczniiony przez nią wzrost nierówności. Wiele krajów podjęło działania zaradcze, ale nie należy zapominać o tym, że nierówności istniały, jeszcze zanim wybuchła pandemia. Ograniczone czasowo wsparcie oferowane osobom będącym w najtrudniejszej sytuacji nie wydaje się być wystarczająco dobrym rozwiązaniem.

Tytuł ubiegłorocznej edycji konferencji brzmiał: „Nierówności: zmiana podejścia i nowa narracja”. Organizatorzy postanowili możliwie szczegółowo przeanalizować problematykę nierówności, jak również zaproponować sposoby ich ograniczania. Analizie poddane zostały obecnie stosowane narzędzia pomocy społecznej.

W programie dwudniowej konferencji znalazło się dziesięć wystąpień oraz trzy sesje panelowe.

Omówienie wystąpień

Pierwszy prelegent, prof. Joseph Stiglitz, w wystąpieniu zatytułowanym: „Jak należy rozumieć i zwalczać nierówności” zwrócił uwagę na strukturalne przyczyny nierówności, opowiedział się także za koniecznością wypracowania kompleksowego podejścia do walki z nimi. Profesor omówił obecnie występujące na świecie rodzaje nierówności oraz zwrócił uwagę na to, że dla osób będących w szczególnie trudnym położeniu skutki pandemii okazały się o wiele bardziej dotkliwe niż dla osób, które w momencie jej wybuchu nie miały większych problemów bytowych. Pandemia nie tylko uwidoczniła istniejące wcześniej nierówności, ale dodatkowo je zaostrzyła. Pokazała również niedostatki systemów ochrony socjalnej. W wyjątkowo złym położeniu znalazły się osoby mające problemy ze zdrowiem. W opinii prof. J. Stiglitz’a ochrona zdrowia jest zbyt ważna dla dobrobytu społecznego, aby pozostawić ją prawom rynku. W USA dysproporcje w dostępie do służby zdrowia są większe niż różnice w uzyskiwanych dochodach. Należy pamiętać o tym,

że istnieje kilka rodzajów nierówności – nierówności dochodowe to tylko jeden z nich. Zdaniem prelegenta, aby opracować zestaw skutecznych działań z zakresu polityki społecznej i ekonomicznej oraz złagodzić negatywny wpływ niejednakowych możliwości, trzeba najpierw wyodrębnić modele nierówności.

Wpływ pandemii na poszczególne kraje okazał się być funkcją ich zamożności. Kraje ubogie nie miały środków na walkę ani z samą pandemią (ogromne nierówności w dostępie do szczepień, spowodowane m.in. przepisami patentowymi), ani z jej następstwami gospodarczymi. W bardzo ciężkiej sytuacji znaleźli się przedstawiciele małych firm, którzy w wielu przypadkach, z powodu wprowadzanych przez władze ograniczeń, musieli całkowicie zaprzestać działalności.

W sprawie o przeciwdziałanie negatywnym skutkom pandemii dla gospodarki odnotowano pewną współpracę krajów zamożniejszych z krajami uboższymi, czego przejawem było przyznanie przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy – mimo początkowego weta ówczesnego prezydenta, Donalda Trumpa – 650 mld dolarów wsparcia na walkę ze skutkami pandemii w ramach specjalnych praw ciągnięcia (*Special Drawing Rights*). Nie udało się natomiast porozumieć w kwestii utylizacji odpadów, co znacząco wsparłoby kraje rozwijające się oraz wschodzące rynki. Podobnie źle wygląda sytuacja z zadłużeniem krajów uboższych.

Pandemia COVID-19 pokazała, jak ogromne znaczenie mają systemy ochrony socjalnej, rozumiane jako wsparcie w zakresie ochrony zdrowia, zapewnienie odpowiedniego poziomu dochodu, zaspokojenie potrzeb żywnościowych i mieszkaniowych oraz dostępu do zabezpieczenia emerytalnego. Prywatne systemy nie są w stanie zapewnić wystarczającej ochrony.

Wśród konsekwencji braku ochrony socjalnej prof. J. Stiglitz wymienił bardzo ograniczone poczucie bezpieczeństwa (co wpływa na ogólny dobrostan społeczny oraz produktywność), wysoki poziom ubóstwa i zadłużenia skutkujący nierównościami oraz rozprzestrzenianie się pandemii (zakażeni pracownicy chodzili do pracy, pracodawcy nie dbali o przestrzeganie reżimu sanitarnego).

Pandemia odślniła także niedostatki programów ochrony socjalnej. W wielu wypadkach państwa nie były w stanie poradzić sobie z rosnącym bezrobociem. W niektórych krajach czynnikiem, który zdecydował o niepozyskaniu środków dla osób będących w najtrudniejszym położeniu oraz dla małych firm, były niewystarczające możliwości administracyjne. Część państw miała ogromne trudności z zapewnieniem bezpieczeństwa i ochrony zdrowia pracowników – pandemia wywołała kryzys publicznej opieki zdrowotnej.

Opanowanie tego typu wydarzenia wymaga zaufania do instytucji oraz do nauki, bardzo istotna jest również solidarność. Tymczasem istniejące nierówności osłabiły poczucie solidarności społecznej oraz zmniejszyły zaufanie do instytucji publicznych i do nauki. W dużym stopniu przyczyniły się również do powstania fali dezinformacji, która dodatkowo wzmocniła nieufność wobec nauki. Mówiąc o źródłach nierówności, prof. J. Stiglitz zwrócił uwagę na niedotrzymaną obietnicę, tj. korzystanie przez wszystkich z dobrobytu będącego efektem globalizacji i postępu technologicznego.

Ochrona socjalna oraz inwestowanie w ludzi to tylko część programu zwalczania nierówności oraz programu wzrostu gospodarczego sprzyjającego włączeniu społecznemu (ang. *inclusive growth*). Poza działaniami w tych dwóch obszarach konieczne jest także inwestowanie większych środków w następujące rodzaje dóbr publicznych: badania podstawowe, technologię, infrastrukturę (np. transport miejski).

Każdy program *inclusive growth* powinien zakładać funkcjonowanie spójnego systemu ochrony socjalnej, który będzie:

- oferował dostęp do placówek opiekuńczych dla dzieci oraz do edukacji na odpowiednim poziomie, w tym na poziomie szkolnictwa wyższego;
- zapewniał ochronę zdrowia;
- umożliwiał zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych;
- gwarantował dostępność miejsc pracy o odpowiednim standardzie (każda osoba, która chce i może pracować, powinna mieć taką możliwość);
- gwarantował świadczenia emerytalne;
- oferował zabezpieczenie przed bezrobociem i na wypadek niepełnosprawności.

Prywatne systemy ochrony socjalnej chronią w stopniu niewystarczającym – prywatne ubezpieczenia mają pewne znaczenie, ale obejmują swoim zasięgiem stosunkowo niewielką liczbę osób; poza tym prowadzące je podmioty są nastawione na zysk. Zjawisko to zostało szczegółowo przeanalizowane przez teoretyków ekonomii – wyjaśnia je m.in. teoria asymetrycznej informacji. Dokładnie zbadana została także kwestia tego, dlaczego funkcjonowaniu rynków często towarzyszy wyzysk (nadmierne zyski, wykorzystywanie słabych stron osób będących w szczególnie trudnym położeniu, stosowanie praktyk dyskryminacyjnych). Uregulowanie tej kwestii odpowiednimi przepisami jest niezbędne; niestety, rynki bardzo się przed tym bronią. Ponadto znaczna część zysków generowana jest przez działania nakierowane na uzyskiwanie dochodów z czynszu, które nie przekładają się na wzrost dobrobytu społecznego i leżą u źródeł zawodności rynku – Adam Smith nie miał racji, twierdząc, że tzw. niewidzialna ręka rynku zapewni powszechny dobrobyt społeczny. Państwowe regulacje są niezbędne, przy czym konieczne jest wdrożenie całościowego planu zniwelowania nierówności. Duże znaczenie mają przy tym przepisy regulujące funkcjonowanie rynku pracy oraz przepisy prawa konkurencji.

Istnieje wiele podejść do kwestii zapewnienia skutecznej ochrony socjalnej. Zgodnie z jednym z nich do działań należy włączyć społeczeństwo obywatelskie oraz sektor *non-profit*. Konieczna jest także zmiana perspektywy patrzenia na nierówności – w ich zwalczaniu chodzi o coś więcej niż tylko o redystrybucję. Obecnie w niektórych krajach osoby o wysokich dochodach są obciążone niższym podatkiem dochodowym niż osoby mało zarabiające. Zmiany wymagają zasady redystrybuowania dochodów rynku (tzw. dystrybucja wstępna, ang. *pre-distribution*): posiadanie aktywów, kapitał ludzki. Należy rozważyć podjęcie działań uniemożliwiających przekazywanie z pokolenia na pokolenie zarówno korzyści, jak i obciążeń.

Drugie wystąpienie na konferencji dotyczyło nierówności dochodowych w Malezji, w szczególności ich źródeł oraz negatywnego wpływu na wzrost gospodarczy i spokój społeczny. Prof. Geoffrey Williams z Politechniki Malezyjskiej (Malaysia University of

Science and Technology) przeanalizował krótko- i długoterminowy wpływ pandemii COVID-19 na wcześniej istniejące nierówności, szczególnie w odniesieniu do struktury wynagrodzeń i zatrudnienia. Ponieważ malezyjski rynek pracy stoi w obliczu transformacji strukturalnych, niezwykle istotne jest objęcie pracowników zabezpieczeniem społecznym. Zdaniem prof. G. Wiliamsa niezbędne jest wprowadzenie zmian w obecnych zasadach, tak aby wszyscy obywatele mogli korzystać z owoców wzrostu gospodarczego oraz podwyższonego standardu życia. Aż 16 mln zatrudnionych w Malezji – odpowiada to 70 proc. osób w wieku produkcyjnym – nie jest objętych zabezpieczeniem emerytalnym, a 85 proc. osób starszych jest zagrożonych ubóstwem.

Edukacja od dawna jest w Malezji jednym z najważniejszych narzędzi służących zmniejszaniu nierówności. Udało się zwiększyć liczbę studentów, ale niepokój budzi jakość tej edukacji. Duża część absolwentów w ogóle nie znajduje pracy lub znajduje wyłącznie pracę dorywczą. Ich kwalifikacje są niedopasowane do wymagań pracodawców. Dodatkowo większość pracujących absolwentów uzyskuje bardzo niskie dochody.

Trzecie wystąpienie odnosiło się do zależności pomiędzy edukacją a nierównościami społecznymi. Zainicjowany w Malezji w 1970 r. program preferencyjnego traktowania niektórych grup społecznych (New Economic Policy, NEP, pol. Nowa Polityka Gospodarcza) przełożył się na poprawę dostępu do edukacji osób o niskich dochodach – zwłaszcza dotyczy to rdzennych mieszkańców Malezji (Bumiputera), a w kraju znaczną część społeczeństwa stanowią mniejszości: chińska i indyjska. Obniżył się znacząco poziom ubóstwa – z 49,3 proc. w roku 1970 do 16 proc. w 1990 r. i 1,7 proc. w 2012 r. Obecnie, po dwóch latach pandemii, wskaźnik ten wzrósł do 8,4 proc. Jednakże nierówności nadal są widoczne w ujęciu etnicznym, klasowym i geograficznym (miasto vs. wieś). Dzięki programowi NEP wielu mieszkańców Malezji mogło skończyć studia. Niestety, wielu z nich ma trudności w znalezieniu pracy (często pracują tylko na część etatu), ponieważ – w większości przypadków – ukończyli uczelnie państwowe, a te znacznie ustępują prywatnym, jeśli chodzi o popyt na absolwentów danej uczelni na rynku pracy. W Malezji obserwuje się ogromnie rozwarstwienie dochodowe, a 90 proc. mieszkańców nie posiada żadnych oszczędności. W opinii prelegenta konieczne jest skierowanie możliwie dużych środków na edukację grup najuboższych.

Tematem pierwszej z trzech sesji panelowych były nierówności w dostępie do opieki zdrowotnej. Pandemia COVID-19 znacząco zaostrzyła problemy z dostępem do opieki medycznej, które w ogromnym stopniu wpływają na dobrostan społeczeństw. Kwestia ta wynika z nierówności rozumianych w sposób szerszy: osoby o niskich dochodach są w większym stopniu zagrożone nieadekwatną opieką zdrowotną. W tej części konferencji przedstawiona została sytuacja sektora zdrowotnego w Malezji, szczególnie starania o zwiększenie poziomu zaszczepienia różnych grup społecznych, sposoby zwalczania pandemii oraz tocząca się tam od wielu lat walka z chorobami niezakaźnymi. Ponieważ pandemia koronawirusa doprowadziła do zmiany paradygmatu w dostarczaniu usług medycznych przez partnerstwo publiczno-prywatne, prelegenci omówili możliwości zdynamizowania współpracy w tych dwóch obszarach. Zwrócili również uwagę

na konieczność jak najszybszego uwzględnienia kwestii społecznych w zapewnianiu odpowiednich efektów leczenia.

Czwarte wystąpienie na konferencji zatytułowane było „Rozwiązania emerytalne dla ludzi”, a wygłosiła je baronessa Ros Altmann, była brytyjska minister ds. emerytalnych (2015). Prelegentka zaprezentowała najskuteczniejsze sposoby zapewnienia dochodu w okresie starości: świadczenia emerytalne, opiekę społeczną oraz odpowiednią politykę emerytalną państwa, w tym rolę schematu wielofilarowego. Zwróciła uwagę na znaczenie własnej zapobiegliwości w zapewnieniu sobie bezpieczeństwa dochodowego na starość.

W ciągu ostatnich 70 lat średnia oczekiwana długość życia wzrosła o 12 lat; wskaźnik ten obecnie rośnie szybciej niż czas pozostawania aktywnym zawodowo po osiągnięciu wieku emerytalnego. Dodatkowo spada dzietność i rośnie odsetek osób starszych w społeczeństwie. Rozwój sytuacji wymaga zmiany w podejściu do kwestii zapewnienia osobom w wieku emerytalnym bezpieczeństwa dochodowego. Obecnie około 1/3 osób z tej grupy wiekowej nie pobiera emerytury. Kierunek ewoluowania sytuacji demograficznej powoduje, że coraz więcej osób nie pracuje i ma do dyspozycji coraz mniej środków na swoje utrzymanie.

Dostępne są następujące opcje działania:

- podwyższenie składki emerytalnej;
- zwiększenie odsetka kobiet i samozatrudnionych oszczędzających w Employees' Provident Fund;
- podwyższenie wieku emerytalnego;
- uwzględnienie przez ubezpieczenia społeczne ryzyka inflacji oraz ryzyka wypłacania świadczeń rodzinom zmarłych, którzy byli ubezpieczeni;
- zreformowanie Employees' Provident Fund w taki sposób, aby przynosił wyższe zwroty z inwestycji.

Prelegentka zaproponowała wprowadzenie dodatkowej, 7-letniej fazy funkcjonowania po osiągnięciu wieku emerytalnego, tzn. pracy na część etatu i równoległego pobierania emerytury – osoby z tej grupy pobierałyby już emeryturę, ale przez siedem lat pracowałyby jeszcze przez 2–3 dni w tygodniu. Takie rozwiązanie przyniosłoby zyski samym zainteresowanym, jak i pracodawcom oraz całemu społeczeństwu:

- firmy przez kilka dodatkowych lat mogłyby korzystać z doświadczenia starszych pracowników, a oprócz tego wykorzystywać ich jako mentorów młodszych osób;
- osoby, których to rozwiązanie dotyczy, zyskiwałyby finansowo, bo oprócz emerytury pobierałyby pensję;
- wyższy byłby poziom spójności społecznej/międypokoleniowej;
- rozwiązanie to pozytywnie wpłynęłoby na kondycję gospodarki i dobrobyt społeczny.

Kolejne, piąte, wystąpienie („Postęp w osiągnięciu celów globalnych”) dotyczyło tzw. wskaźnika postępu społecznego (*Social Progress Index*), który informuje o stopniu, w jakim w danym społeczeństwie zaspokajane są potrzeby obywateli. Wzrost gospodarczy nie jest jedynym wyznacznikiem rozwoju. Konieczne jest uwzględnienie takich zmiennych, jak: jakość życia, zdrowe środowisko oraz możliwości zrealizowania w życiu własnego

potencjału. Kluczowa rola w wypracowaniu sprawiedliwości i elastyczności na tym polu przypada liderom, zarówno z sektora państwowego, jak i prywatnego, oraz społeczeństwu obywatelskiemu. Omawiany wskaźnik powinien stać się narzędziem pomiaru różnych aspektów postępu społecznego oraz pomocą w podnoszeniu poziomu dobrobytu społecznego.

Szóste wystąpienie wygłosił Joe Huston, dyrektor zarządzający organizacji pozarządowej WspierajBezpośrednio (GiveDirectly); odnosiło się do zmian zasad przyznawania pomocy społecznej. WspierajBezpośrednio to organizacja pozarządowa typu non-profit, udzielająca pomocy finansowej – w formie przelewów środków – osobom znajdującym się w wyjątkowo trudnej sytuacji. Środki pochodzą od darczyńców. Prelegent przybliżył uczestnikom rolę organizacji w demaskowaniu mitów, jakie powstały wokół programów pomocy społecznej, np. wokół bezpośredniego finansowego wspierania potrzebujących. W prezentacji przedstawione zostały doświadczenia wynikające ze stosowania nowych form walki z ubóstwem.

Siódmy występ dotyczył zmniejszania poziomu nierówności poprzez pomoc społeczną. Prelegent, dr Stephen Kidd z brytyjskiej firmy konsultingowej Development Pathways, działającej w obszarze polityki społecznej, zwrócił uwagę na kluczową rolę ochrony socjalnej w ograniczaniu nierówności. Omówił takie zagadnienia, jak: adresaci świadczeń z pomocy społecznej, warunki, jakie trzeba spełnić, aby móc otrzymać tego rodzaju wsparcie, systemy emerytalne, podatność dzieci na skutki ubóstwa, niepełnosprawność oraz ekonomia polityczna. Przybliżył również koncepcję uniwersalności wsparcia oraz kwestie związane z koniecznością stworzenia takiego systemu ochrony socjalnej, który obejmowałby także grupy do tej pory wykluczone. Podkreślił znaczenie elastyczności i solidarności społecznej.

Ósma prezentacja („Zmiana kierunku dynamiki publiczno-prywatnej”) skupiła się z kolei na relacjach pomiędzy sektorem państwowym i prywatnym w kontekście działań na rzecz zmniejszania poziomu nierówności społecznych. Zdaniem prelegentki Mariany Mazzucato, autorki książki *Mission Economy*, nadal powszechny pogląd, że działający dla zysku sektor prywatny jest dynamiczny i innowacyjny, natomiast państwo nieudolne, nie tylko ma niewiele wspólnego z rzeczywistością, ale dowodzi również niewiedzy o zjawiskach ekonomicznych. Państwo, które dysponuje tzw. cierpliwym kapitałem oraz dużymi możliwościami regulacyjnymi, jest aktywnym uczestnikiem zjawisk gospodarczych – tu warto wspomnieć inwestycje amerykańskiego sektora zbrojeniowego w rozwój internetu czy bieżące inwestycje w technologie odnawialne i przemysł farmaceutyczny. Jednakże obecny system, który uznaje konieczność prywatyzacji zysków, a odrzuca konieczność socjalizacji kosztów, jest nie do utrzymania i wymaga natychmiastowej korekty.

Podczas drugiej sesji panelowej omówiona została rola ochrony socjalnej w promowaniu inkluzywności i poprawy sytuacji społeczno-ekonomicznej; przedyskutowano również sposoby realizowania inwestycji społecznych oraz kwestie dotyczące finansowania ochrony socjalnej. Podkreślono pozytywne skutki społeczne i ekonomiczne objęcia ochroną socjalną większości obywateli.

Trzecia sesja panelowa, „Umowa społeczna na rzecz odbudowy i stabilności”, była z kolei poświęcona mniej widocznemu, choć równie ważnemu co pozostałe, aspektowi ochrony socjalnej, tzn. umowie społecznej, która jest podstawą nowoczesnego sposobu rządzenia. Istotą umowy społecznej jest nieprzerwane negocjowanie zakresu odpowiedzialności, obowiązków i oczekiwań państwa oraz obywateli. Pandemia pokazała, że konieczne są zmiany w tym zakresie: powinna zostać wynegocjowana nowa umowa społeczna, zapewniająca stabilne miejsca pracy, zrównoważony rozwój oraz stabilny system ochrony socjalnej. Doświadczenia wielu krajów świata dowodzą, że umowa społeczna może wspomóc stabilność systemu ochrony socjalnej, którego podstawą jest solidarność społeczna.

Tematem dziewiątego wystąpienia był uniwersalny dochód podstawowy (ang. *universal basic income*, UBI) – rozwiązanie, które umożliwia zaspokojenie podstawowych potrzeb. W sytuacji narastania ubóstwa, którą dodatkowo zaostrzyła pandemia koronawirusa, uniwersalny dochód podstawowy, który wcześniej często postrzegany był jako abstrakcja, obecnie jest uważany za coraz bardziej realne rozwiązanie wielu problemów natury społeczno-gospodarczej. W ostatnich kilku dekadach niektóre kraje (m.in. Iran, Kenia, Niemcy, Indie, Kanada i Brazylia) eksperymentowały z różnymi wersjami tego świadczenia. Wstępne wyniki przeprowadzonych eksperymentów są pozytywne. W sytuacji utrzymującej się pandemii UBI mógłby stać się istotnym narzędziem zarządzania obecną sytuacją oraz sposobem na zmniejszenie poziomu nierówności.

Ostatnie, dziesiąte, wystąpienie wygłosił Nick Vujicic, Australijczyk serbskiego pochodzenia, który urodził się bez wszystkich kończyn. Prelegent opowiedział o tym, jak udało mu się pokonać przeciwności losu – obecnie we współpracy z ministerstwami edukacji wielu krajów podróżuje po całym świecie i wygłasza wykłady dla studentów oparte na autorskim programie, zachęcające do podejmowania działań na rzecz poprawy zarówno własnej sytuacji, jak i sytuacji społeczności, w których żyją. Celem prezentacji było podkreślenie konieczności zagwarantowania wszystkim ludziom możliwości realizowania swojego potencjału – w przypadku osób będących w trudnej sytuacji niezbędne jest wsparcie ze strony państwa. Niezwykle istotna jest dbałość o włączenie społeczne oraz zapewnienie wszystkim mobilności społecznej i fizycznej.

Wypowiedź Tengku Zafrul, malezyjskiego ministra finansów, na zakończenie konferencji

Na koniec głos zabrał malezyjski minister finansów Tengku Zafrul. Poniżej podane jest skrócone tłumaczenie jego wypowiedzi:

„Głównym celem tegorocznej edycji konferencji było umożliwienie szerokiej debaty dotyczącej sposobów osiągnięcia dobrobytu społecznego dzięki programom pomocy społecznej, która ze swojej istoty powinna zagwarantować obywatelom możliwość zaspokojenia podstawowych potrzeb. Katalog narzędzi pomocy społecznej z jednej strony

obejmuje zabezpieczenie społeczne, a z drugiej – różnego rodzaju programy wsparcia oferowane w związku z bezrobociem, chorobą, śmiercią małżonka lub rodzica, starością, potrzebami mieszkaniowymi oraz z wykluczeniem społecznym. Należy pamiętać, że działania podejmowane w ramach pomocy społecznej stanowią także ważne narzędzia stabilizujące sytuację makroekonomiczną kraju.

Światowa pandemia koronawirusa spowodowała wzrost zapotrzebowania na wsparcie z pomocy społecznej, w wyniku czego systemy te zostały w istotnym stopniu nadwyrężone. Rządy musiały podjąć decyzję o zwiększeniu wsparcia fiskalnego dla tych systemów. Rząd Malezji postąpił podobnie: wsparcie skierowano m.in. do pracujących w gospodarstwach domowych kobiet w wieku do 55 lat, którym państwo pokryje koszty składek na ubezpieczenia społeczne, w tym składek do drugiego filaru (system EPF) systemu emerytalnego.

Celem rządu jest objęcie ubezpieczeniem społecznym osób samozatrudnionych i pracujących na czarno. Dodatkowo państwo będzie w 80 proc. pokrywało składki emerytalne pracownikom należącym do następujących grup zawodowych: rolników, rybaków, sprzedawców ulicznych, artystów, agentów podróży oraz rehabilitantów. Podwyższona zostanie ulga podatkowa dla oszczędzających w EPF – celem tego posunięcia jest zachęcenie samozatrudnionych i pracujących na czarno do oszczędzania na emeryturę. Dodatkowe środki przeznaczono na wsparcie w okresie poszukiwania pracy (ang. *job search allowance*).

Aby umożliwić osobom będącym w trudnym położeniu poprawę sytuacji finansowej, rząd wspólnie z funduszem EPF zaoferował trzy modele wycofania zgromadzonych oszczędności emerytalnych. Z oferty tej skorzystało wiele osób. Okazało się, że połowa oszczędzających w wieku poniżej 55 lat zgromadziła na swoich kontach mniej niż 10 tys. ringgit [równowartość 9500 zł – dop. tłumacza]. Przyczyny są wielorakie: niskie płace, nieregularne płacenie składek do EPF, niewystarczająca wiedza finansowa.

W ostatnim czasie zainicjowana została seria zmian w systemie zabezpieczenia społecznego (program PERKUKUH), których celem jest zwiększenie zasięgu i efektywności ochrony socjalnej osób będących w najtrudniejszym położeniu. Zmiany uwzględniają objęcie ubezpieczeniem emerytalnym (EPF i SOCSO – system publiczny) samozatrudnionych i pracujących na czarno, zapewnienie efektywniejszego wsparcia osobom, które utraciły możliwość zarobkowania z powodu problemów finansowych pracodawcy lub wypadku przy pracy, zagwarantowanie adekwatności oszczędności emerytalnych pracowników sektora prywatnego oraz urzędników państwowych. Planowane zmiany obejmują też wiele innych kwestii z obszaru oszczędzania na starość, np. adekwatność świadczeń, starzenie się społeczeństw, ryzyka i wstrząsy o charakterze globalnym, które mogą całkowicie zniweczyć długoterminowe plany emerytalne (dowiodła tego pandemia COVID-19).

75 proc. z 6,1 mln pracowników w wieku poniżej 55 lat z powodu bardzo niskiego poziomu zgromadzonych oszczędności w momencie przejścia na emeryturę znajdzie się poniżej linii ubóstwa. Aby zniwelować skutki wycofania oszczędności w czasie pandemii, osoby te będą musiały pracować 4–6 lat dłużej. Rząd musi zadbać o równowagę

pomiędzy umożliwianiem wcześniejszego wycofania środków zgromadzonych w funduszach emerytalnych (wsparcie w krótkim okresie) a potencjalnym negatywnym wpływem tego instrumentu na adekwatność późniejszych świadczeń emerytalnych.

Poważnym problemem jest starzenie się społeczeństwa – w roku 2030 15 proc. Maleszyjczyków przekroczy wiek 60 lat. Konieczne jest uzgodnienie odpowiednich działań w następujących kwestiach: dochody osób w wieku emerytalnym, wiek emerytalny i aktywizacja zawodowa, które są krytyczne dla stabilności fiskalnej kraju. Ponieważ ludzie żyją dłużej, osoby nieposiadające wystarczających oszczędności na pokrycie kosztów leczenia i ewentualnej opieki długoterminowej staną się dodatkowym obciążeniem dla budżetu państwa.

W ramach działań mających na celu zniwelowanie wpływu globalnych ryzyk i wstrząsów oraz walki z dwoma wcześniej wymienionymi problemami, tzn. starzeniem się społeczeństwa i wcześniejszym wycofywaniem oszczędności emerytalnych, w Malezji podejmowane są inicjatywy zmierzające do objęcia wszystkich mieszkańców ubezpieczeniem zdrowotnym. Jeden z zainicjowanych już programów polega na zaoferowaniu bezpłatnych badań lekarskich osobom będącym w najtrudniejszej sytuacji zdrowotnej.

Aby skutecznie zmierzyć się z tymi wyzwaniami, konieczne jest zreformowanie systemu zabezpieczenia społecznego oraz przepisów dotyczących zatrudnienia. Żeby zniwelować negatywny wpływ pandemii na gospodarkę, w grudniu 2020 r. utworzono Narodową Radę ds. Zatrudnienia. Kieruje nią premier, a wspierają ją specjalne grupy zadaniowe z poszczególnych ministerstw oraz Państwowa Agencja ds. Wdrażania Impulsów Ekonomicznych oraz Strategicznej Koordynacji, funkcjonująca w Ministerstwie Finansów.

Oprócz tworzenia nowych miejsc pracy konieczne jest także podejmowanie działań edukacyjnych w zakresie finansów. Konkretnych działań wymaga również kwestia bezrobocia strukturalnego – powszechne jest niedopasowanie kwalifikacji osób poszukujących zatrudnienia do wymagań rynku pracy; dodatkowym problemem jest duże bezrobocie wśród osób młodych. Państwowa Rada ds. Zatrudnienia wprowadziła zmiany w programach szkoleń finansowanych przez państwo – tak aby osoby, które je ukończyły, posiadały kwalifikacje wymagane przez firmy. Celem tych zmian było osiągnięcie wskaźnika zatrudnienia dla absolwentów takich szkoleń, który wyniósłby co najmniej 80 proc.

Niezwykle istotne jest uznanie przedsiębiorczości za czynnik kreujący nowe miejsca pracy. To samo dotyczy systemu szkoleń zawodowych, któremu przyznano w budżecie na rok 2022 dodatkowe środki. Interwencji wymaga również niewystarczający poziom wiedzy finansowej wielu zwykłych ludzi, który często prowadzi do odsuwania od siebie odpowiedzialności za własne bezpieczeństwo finansowe na emeryturze”.

Opracowanie i tłumaczenie:

Agnieszka Rusiecka

Departament Współpracy Międzynarodowej

Zakład Ubezpieczeń Społecznych